

Lokalni księża zmieniają parafie

W której parafii zmieni się proboszcz? Którzy kapłani lada dzień przejdą na emeryturę? Biskup Ryszard Kasyna zdecydował o zmianach personalnych wśród duchowieństwa w diecezji pelplińskiej.

Czerwiec to co roku czas nowych nominacji dla księży. Wikariusze i proboszczowie zmieniają parafie. Doroczne spotkanie biskupa **Ryszarda Kasyny** z kapłanami z terenu diecezji odbyło się w Pelplinie w minioną sobotę. Biskup wręczył dekrety księżom wikariuszom i proboszczom oraz podziękował tym księżom, którzy przechodzą na emeryturę. Jeśli chodzi o nasz powiat, zmian mamy kilka.

Wśród proboszczów

Z urzędu proboszcza parafii pw. Matki Bożej Nieustającej



Ks. Wojciech Korzeniak w ostatnich latach był proboszczem parafii pw. **Matki Bożej Nieustającej** Pomocy w Żalnie. Przenosi się do Starogardu Gdańskiego.



Wikariusz ks. Artur Tybusz opuszcza parafię w Ciekynie.

został odwołany z urzędu proboszcza wspomnianej parafii i skierowany na urlop zdrowotny. Zastąpi go dotychczasowy wikariusz parafii Świętej Trójcy w Sulęcynie ks. mgr **Piotr Stoltman**.

Wśród neoprezbiterów

Ks. mgr **Oskar Pryba** został mianowany wikariuszem parafii pw. Bożego Ciała w Tucholi.

Wśród wikariuszów

Ks. lic. **Mariusz Kryża** został odwołany z urzędu wikariusza parafii pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Śliwiczach i mianowany na wikariusza parafii pw. Świętego Kazimierza w Kartuzach. Na miejsce ks. Mariusza przyjdzie ks. lic. **Dawid Szczepan**.



Ks. Zbigniew Kostewicz nie będzie już proboszczem parafii pw. **Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Wielkiej Kloni**. **blewski** – dotychczasowy wikariusz parafii pw. św. Józefa Rzemieślnika w Gniewie.

Dalej, ks. mgr **Andrzej Pastryka** został odwołany z funkcji wikariusza parafii pw. św. Marcina w Sierakowicach i mianowany wikariuszem parafii pw. św. Bartłomieja Apostoła w Tucholi.

Natomiast w parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Ciekynie obecnego wikariusza ks. lic. **Artura Tybusza**, który otrzymał nominację na wikariusza parafii pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Nowej Cerkwi zastąpić ma ks. mgr **Patryk Świątek**, dotychczasowy wikariusz parafii pw. św. Józefa w Tczewie.

Lucyna Zdanowska,
fot. archiwum

Czuje się do działania

Rada Gminy Gostycyn udzieliła wójtowi Ireneuszowi Kucharskiemu absolutorium i wotum zaufania. Przy tej okazji wielokrotnie podkreślano rolę w gminie skarbniczki Anny Jagły.

Podczas sesji zgodnie z artykułem ustawy o samorządzie gminnym z 1990 r. przedstawiony został raport o stanie gminy. Wcześniej na komisjach odbyły się dyskusje, w których wzięli udział radni, a następnie zostało przeprowadzone głosowanie nad wotum zaufania dla wójta. Raport o stanie gminy Gostycyn został przedstawiony przez wójta Ireneusza Kucharskiego i obejmował podsumowanie działalności w roku poprzednim, w szczególności realizację budżetu, strategii i uchwał rady gminy. W raporcie zawarte zostały między innymi informacje finansowe i o stanie mienia komunalnego, informacje dotyczące inwestycji, oświaty czy działalności Gminne-

go Ośrodka Pomocy Społecznej. Rada gminy jednogłośnie podjęła uchwałę i udzieliła wójtowi Ireneuszowi Kucharskiemu wotum zaufania. Jednym z najważniejszych punktów porządku obrad było też udzielenie wójtowi przez członków rady absolutorium. Zostało ono udzielone włodarzowi w oparciu o sprawozdanie z wykonania planu finansowego budżetu gminy Gostycyn za rok 2020. Oceniając sprawozdanie z wykonania budżetu, Regionalna Izba Obrachunkowa w Bydgoszczy uchwalała z dnia 21 kwietnia pozytywnie/bez uwag zaopiniowała jego wykonanie. Poza tym komisja rewizyjna na osiedzeniu w dniu 11 maja, podobnie jak RIO, przeanalizowała

i rozpatrzyła sprawozdanie z wykonania budżetu gminy Gostycyn za 2020 rok, sprawozdanie z wykonania planów finansowych samorządowych instytucji kultury za 2020 rok oraz informacje o stanie mienia gminy. Nie wniosła zastrzeżeń. Pozytywnie zaopiniowała wykonanie budżetu i zawnioskowała do Rady Gminy Gostycyn o udzielenie absolutorium wójtowi.

Podczas czwartkowego posiedzenia online absolutorium zostało wójtowi udzielone w sposób jednomyślny. Ireneusz Kucharski, dziękując za udzielone wotum zaufania i absolutorium, podkreślił, że jest to wspólne osiągnięcie radnych, sołtysów, pracowników urzędu gminy i kierowników jednostek



Radni poprosili przewodniczącego rady Ryszarda Sucharskiego o przekazanie w ich imieniu gratulacji wójtowi. Na zdjęciu: Anna Bereda, Ryszard Sucharski, Ireneusz Kucharski i Dorota Gromowska.

organizacyjnych oraz wspólna praca całego, ogromnego zespołu. Życzył sobie i wszystkim pracującym na rzecz samorządu dalszej owocnej współpracy i realizacji wytyczonych celów.

– Gdyby nie państwa wsparcie i gdyby nie to, że wielokrotnie przychylać się do moich propozycji, nad którymi szeroko dyskutujemy, nie byłoby tego, co mamy obecnie.

Dzięki temu czuję siłę do działania – tak mówił do radnych.

Oczywiście przy okazji omawiania ubiegłorocznego budżetu wielokrotnie przywoływano byłą skarbnik Annę Jagłę, która jak podkreślał wójt Kucharski, profesjonalnie przeprowadziła samorząd przez cały, szlaczorny rok budżetowy.

Lucyna Zdanowska,
fot. UG Gostycyn

Derby na finał rozgrywek



Myśliwiec Gostycyn – Pionier Kęsowo 2:0 (0:0). Bramki: Obara (56, 83)

Dla kęsowian borykających się z problemami kadrowymi ten mecz nie zapowiadał się obiecująco, bo ich ławka rezerwowych była pusta. Od początku przewagę mieli gospodarze, co było do przewidzenia. Atakowali w rytm dźwięczących z trybun trąbek, bo pogoda sprzyjała kibicowaniu na żywo. Gostycynianie szybko zyskali pole gry i zagościli na połowie przeciwnych. Ci tylko kontrolowali, jednak ich akcje ofensywne nie kończyły się strzałem na bramkę. Wszystko przechwytywały szybki obronny Maciałkiem na czele. Gospodarze zaprzęśli w pierwszej połowie kilka ładnych akcji. Różnicę w bocznej piłce trafiła Debicki mógł uderzać z pierwszej

piłki, a przyjmował futbolówkę zbyt długo i nic z tego nie wyszło. Strzał z dystansu Jarosława Kuligowskiego przysiał na tułów obrońca, następnie Krystian Nowacki z bliska źle złożył się do strzału i z niewielkiej odległości przeniósł piłkę wysoko nad poprzeczkę. Kilka uderzeń obronił stojący na bramce Pioniera zawodnik z pola – Piotr Folega. Tak było przy strzale Kacpra Wamki czy Fabiana Debickiego. Wspomniany Nowacki w 33 minucie trafił sprzed pola karnego

Akcja przy linii bocznej. Mecz oglądała spora grupa kibiców.

go. Trzy minuty po akcji bramkowej najgroźniej dotąd zaatakował Pionier. Gdy piłka minęła obrońcę, donadla napaści z Kęs-

■ Myśliwiec:

Buczkowski, Fortuniński (46 Wilkoniński), Maciatek, Parszyk, Pułkownik (79 Sierka), Weyna, Kuligowski, Sobczyk (46 Karnowski), Wamka (84 Kotlega), Nowacki, Debicki (55 Obara)

■ Pionier:

Folega, Weltrowski, Brunka, Buczkowski, Milkowski, Gierszewski, Pik, Rohde, Theus, Tomasiak, Szylke



po rzucie wolnym, piłka trafia w boczną siatkę. Później Fabian Dębicki mógł uderzyć z pierwszej poła karnego. Wspomniany Nowacki w 33 minucie trafił sprzed pola karnego w bramkę czy Fabiana Dębickiego. różnym z bliska skierował piłkę tuż obok słupka. Słowa uznania należą się zespołowi Pioniera, który przez całą pierwszą połowę nie tylko miał szczęście, ale też potrafił desperacko bronić do- stępu do bramki. W 41 minucie w polu karnym Kęsowian został staranowany zawodnik Myśliwca. Sędzia doszukiwał się tu faulu go- spodarzy. „Jedenastki” nie było.

Obara razы dwa

Snajperem tego dnia okazał się wprowadzony niedługo po prze- rwie Sebastian Obara. Strzelił pierwszego gola minutę po wej- ściu na murawę. Płaski strzał w róg miał miejsce po rewelacyj- nej asyście Krystiana Nowackie-

Pionier. Gdy piłka minęła obroń- cę, dopadł ją napastnik z Kęso- wa i dopiero Dawid Buczkowski wyłapał futbolówkę, choć wielu widziało ją już w bramce.

Piotr Folega drugi raz świet- nie stanął na wysokości zadania, gdy w 63 minucie wybronił rzut karny po strzale Kacpra Wamki. Kęsowianie wciąż starali się pod- jąć walkę, jednak byli skazani tyl- ko na kontry, bo musieli bronić własnej bramki przed masowymi atakami Myśliwca. W 67 minucie Wojciech Szylke mógł wyrównać po płaskim strzale, jednak tu nie dał się zaskoczyć bramkarz miej- scowych.

Sebastian Obara podwyższył rezultat pięknym lobem, nato-



Piotr Folega kilka razy spisał się re- welacyjnie między słupkami, choć jego zespół przegrał.

miast Pionier pod koniec meczu jeszcze dwukrotnie próbował zmienić wynik, jednak bramkarz gospodarzy zachował czyste kon- to do ostatniego gwizdka.

(red.), fot. nadesłane



Magiczna Noc Kupały – misterium w Gostycynie

Czary, wróżby... I przednia zabawa

Były wróżby i czary, nimfy i czarownice, tańce i śpiew oraz wiele innych atrakcji, które czekały na przybyłych na sobotnich obchodach Misterium Nocy Świętojańskiej przy Gminnym Ośrodku Kultury w Gostycynie. Impreza, jak na świętojańską przystało, odbyła się w niepowtarzalnej scenerii księżycowej nocy.

więcej zdjęć na

www.tygodnik.pl

Przeprowadzane w trakcie Nocy Kupały zwyczajne i obrzędy słowiańskie miały zapewnić świętującym zdrowie i urodzaj. W czasie tej magicznej nocy rozpalano ogniska, w których palono zioła. Skakanie przez nie i tańce wokół ogniska miały oczyszczać, chronić przed złymi mocami i chorobami, a palenie





magicznych ziół zapewniało uroczaj. W trakcie radosnych zabaw odbywały się różnego rodzaju wroczby i tańce. Młode dziewczęta plotły wianki z kwiatów i magicznych ziół, wpinały w nie płonące lucywo i w zbiorowej ceremonii ze śpiewem i tańcem powierzały wianki fałom rzek i strumieni. Z kolei chłopcy czekając na lut szczęścia, starali się te wianki wylapywać. Każdy, któremu się to udało, wraçał do świętującej gromady, by zidentyfikować właścicielkę wianka w nadziei na wspólny spacer.

Wydarzenie nawiązujące do Nocy Kupaly tradycyjnie przygotował Gminny Ośrodek Kultury w Gostycynie. Tego wieczoru nie mogło zabraknąć czarów,



wróż, tajemnych znaków i przedniej zabawy. Biesiadny klimat spotkania w Noc Kupaly w pełni oddały zespoły z miejscowego ośrodka kultury. W księżycowym kręgu tańcem kusily wiedźmy zebrane na sabacie czarownic. Żywiolowe, biesiadne piosenki i usmiechnięte wokalistki śpiewem i tańcem opowiedziały niezwykłą historię sobotniej nocy. Zamknięte w barwnym świetle i dźwięku Misterium Nocy Świętojarskiej przeniosło wszystkich w odległe czasy słowiańskich zwyczajów i tajemnic.

Po przedstawieniu, przy dogasających pochodniach był czas na rozmowy z aktorami i słodkie biesiadowanie przy stoisku z kuchmiami pań z Koła Gospodyń Wiejskich z Przytrowy. Tekst i fot. Lucyna Zdanowska



Ogłoszenie płatne

Firma PROD-MASZ
Grzegorz Gwisdalla
zajmująca się produkcją zaginarek

zatrudni:

ślusarzy

spawaczy

monterów

Umowa o pracę i atrakcyjne wynagrodzenie.

Zgłoszenia prosimy składać osobście
w siedzibie firmy: Żalno, ul. Kolejowa 8c.

Dodatkowe informacje:
www.zaginarki.net

lub pod numerem telefonu 607-102-855

Autobusem z Gostycyna? Trwają rozmowy

Rozmowy dotyczą wydłużenia trasy autobusów jadących z Bydgoszczy do Mąkowskiej i na odwrót, z Gostycyna do Mąkowskiej i dalej do Bydgoszczy. Są już wstępne ustalenia na wrzesień. Na początek kursów będzie niewiele. PKS chce sprawdzić rentowność linii.

Ostatnie miesiące pod względem komunikacji autobusowej, zarówno do, jak i z Gostycyna w kierunku Bydgoszczy były fatalne. Z rozkładów jazdy na przystankach usuwano kolejne kursy. Z czasem miejscowość praktycznie zniknęła z mapy autobusowej.

Nie bez znaczenia w tej sytuacji – jak mówią mieszkańcy – był też wpływ wprowadzanych przez państwo ograniczeń i obustronnych związanych z pandemią.

Powrót do „normalności” w zakresie przywrócenia komunikacji gmina Gostycyn rozpoczęła od spotkania z przedstawicielami PKS Bydgoszcz.

PKS Bydgoszcz funkcjonuje w tej chwili normalnie, ale autobusy zazwyczaj kończą swój kurs w Mąkowsku. My chcielibyśmy, by dojeżdżały też do Gostycyna – wyjaśnia wójt Ireneusz Kucharski. Przypomina, iż podczas rozmów z szefostwem PKS Bydgoszcz ustalono, że przy tworzeniu nowych rozkładów jazdy

przewoźnik uwzględni wydłużenie trasy kursu autobusów o Gostycyn. Będzie tak jednak dopiero od września i – co podkreślali przedstawiciele PKS Bydgoszcz na początku (w celu rozeznania rynku i sprawdzenia rentowności) – kursów tych uruchomionych zostanie niewiele.

Wstępnie ustaliliśmy, że autobus do Bydgoszczy będzie wyjeżdżał z Gostycyna około godz. 8:25 – 8:30, a powrotny kurs w Gostycynie powinien być około godz. 15:00. To z myślą o tych

wszystkich, którzy dojeżdżają do Bydgoszczy do lekarza – informuje wójt Ireneusz Kucharski. Przewoźnik boi się utworzenia dodatkowych linii, bo nie jest pewien, czy autobusy będą miały kogo wozić.

Kucharski dodaje, że podczas rozmów poruszono też kwestię dotacji do przewoźników.

PKS jest otwarty na różnego rodzaju propozycje. Musi mieć tylko pewność, że nie będzie wciąć powietrza – przekazuje wójt gminy Gostycyn. – W tej spr-

(12)

Kompozyt, sztuka w dobrym towarzystwie

Diagnoza kulturalna w gminie Gostycyn wskazała na potrzebę integracji międzypokoleniowej i pomiędzy miejscowościami. Mieszkańcy chcą połączyć to, co sprawdzone (regionalizm, historię, dziedzictwo kulturowe) z nowinkami. Tak też narodził się Kompozyt – projekt Gminnego Ośrodka Kultury w Gostycynie, który ma تأثیر dziedzictwo kulturowe gminy, muzykę, sztukę i nowe technologie.

Realizacją projektu „Kompozyt, sztuka w dobrym towarzystwie” już się rozpoczęła. Kolejne przewidziane w harmonogramie pomysły realizowane zostaną w ciągu najbliższych lat. W tym celu, „Kompozyt” – jak mówią pomysłodawcy, czyli Gminny Ośrodek Kultury w Gostycynie – to twór złożony z wielu różnych części, które wzajemnie się



wspominała o realizacji zadania. Przedstawiła samorządowcom plany pracy świetlic wiejskich w okresie letnim. Dodaje, że nie wszystkie działają w pełnym zakresie. Są i takie, w których zajęcia zostały zawieszone.

uzupełniają po to, by stworzyć pewną spójną całość. Przenika się w nim historia z teraźniejszością, poezja z muzyką, plastyka z tańcem. Integrują się kolejne pokolenia.

Tu kwitło artystyczne życie

Warto wyjaśnić, że początki idei „kompozycji” sięgają lat 20. XX wieku. W okresie Młodej Polski do Gostycyna trafia nowy projekt, który bardzo szybko zaczyna działać na polu kulturalnym. Powstają wiersze, utwory muzyczne, spektakle teatralne, do których włączana jest społeczność lokalna. Okazuje się, że w pobliskiej Kamienicy za sprawą Antoiny Górskiej, żony krakowskiego poety i krytyka literackiego Konstantego Marii Górskiego, toczy się bogate życie artystyczne. Do barokowo-klasycystycznego pałacyku przyjeżdżają tacy artyści jak: poeta i pisarz Józef Wayssenhoff, malarz i poeta

Reklama

KLAFETKA

OD KWIETNIA ZNAJDZIESZ NAS W NOWYM MIEJSCU

ZMIANY!

Tuchola, ul. Świecka 108
(obok HOTELU POD JELENIEM) **tel. 52 33 65 105**

ZAPRASZAMY! Obserwuj nas na Facebooku

PUNKT PRODUCENTA

OKNA I DRZWI NA ŚWIAT

OKNA BRAMY
FAKRO NORMANN

- rolety, żaluzje, mostki, siatki, przeciwywiewne
- panele podłogowe bezkierunkowe, systemy wykończeniowe
- profesjonalny montaż, doradztwo
- pomiar, wycena i transport gratis

DUŻY WYBÓR DRZWI WEWNĘTRZNYCH I ZEWNĘTRZNYCH

TUCHOLA – NUDZIŁOŚĆ, ul. HALERA 2, tel. 52 33 65 105
(zobacz stronę www.fakro-normann.pl)



Czerwcowe spotkanie z radnymi komisji oświaty. Agnieszka Hoffmann (w środku) opowiedziała o działaniach ośrodka kultury i świetlic.

przebywających kilkadziesiąt lat temu w ich miejscowościach. Kolejnym etapem naszej podróży w przeszłość będą spotkania z poetą ks. Nagórskiego, Pii Górskiej, Józefa Weyssenhoffa i Marii Morstin-Górskiej. Zaproszeni aktorzy przygotowują dla nas wieczór poezji, na którym wybierzemy część tekstów do utworów muzycznych.

To nie wszystko. Ogłoszony ma być również konkurs na wiersze pisane do zeszytów i do szuflady.

– Chcemy poznać lokalnych twórców i obudzić w mieszkańcach chęć dzielenia się swoimi pasjami – opowiadają pracownicy GOK-u. – Wybrana poezja posłuży nam jako teksty do nowych piosenek wykorzystanych w projekcie „Kompozycja”. Powstanie muzyka, która podczas kolejnych warsztatów zostanie zaaranżowana na kilka instrumentów. Przy tej okazji zaprosimy tych wszystkich, których talent muzyczny niedawno się objawił albo chciałby wspólnie pomuzykować.

Do działań muzycznych włączone zostaną także dzieci

Reklama

TAXI 24 h

tel. 504 441 778

i młodzież, które wezmą udział w warsztatach wokalnych. Będzie również coś dla tańczących i mających zmysł artystyczny przy tworzeniu scenografii.

– Ukoronowaniem wszystkich działań będzie powstanie aplikacji mobilnej, która połączy wszystkie działania, a następnie zostanie wykorzystana w muzycznym szlaku po gminie. W miejscach oznaczonych w aplikacji znajdą się inspirowane poezją regionu rzeźby powstałe podczas planowanego pleneru rzeźbiarskiego. Samą aplikację będą

ilustrować prace dzieci powstałe podczas warsztatów plastycznych, które będą nawiązywać do malarstwa Leona Wyczółkowskiego, Wojciecha Weissa i Pii Górskiej. Muzyczna ścieżka edukacyjna posłuży mieszkańcom gminy i gościom do zapoznania się z niematerialnym dziedzictwem kulturowym tego terenu i pokaże jego potencjał – podsumowują.

„Gokuś” odpowiedział na propozycje mieszkańców

Projekt Gminnego Ośrodka Kultury w Gostycynie dofinansowany jest ze środków Ministerstwa Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu pochodzących z Funduszu Rozwoju Kultury. Na czerwcowym spotkaniu z radnymi gminy Gostycyn pełniącą obowiązki dyrektora GOK-u Agnieszka Hoffmann

Podczas posiedzenia komisji oświaty rady gminy dyskutowano również o uruchomieniu przy gostycyńskim domu kultury świetlicy o nazwie „Gokuś”. Agnieszka Hoffmann otwarcie przyznała, że stworzenie świetlicy przy GOK-u jest efektem podopieczności mieszkańców.

– Wspominali, że działania GOK-u skupiają się na realizacji projektów, organizacji cyklicznych imprez i płatnych zajęciach instruktorów – relacjonowała. – Zmieniamy to. Świetlica „Gokuś” przy naszym domu kultury będzie działała cały czas z małym wyjątkiem, jakim jest okres urlopowy prowadzącej zajęcia. Zainteresowanie uczestnictwem dzieci i młodzieży w działaniach świetlicy jest duże, dlatego stworzyliśmy dwie niezależne grupy. Podjęliśmy też współpracę z dziećmi z placówki opiekuńczo-wychowawczej. Swoją nową ofertą kulturalną chcemy odpowiadać na sygnały naszych odbiorców.

– Nareszcie w Gostycynie jest świetlica – podsumowała przewodnicząca komisji oświaty Grażyna Kida. – Gminy Ośrodek Kultury, jak dobrze wiemy, działa dla całej gminy, a nie tylko dla Gostycyna. To jednak nie to samo, co świetlica, do której można przyjść na codzienne zajęcia. Cieszę się ze zmian i z tego, że dzieci i młodzież mają możliwość rozwoju oraz miejsce do tego, by się spotykać i uczestniczyć w zajęciach.

Tekst i fot.
Lucyna Zdanowska

Chodnik już jest. Droga niebawem

Z uwagami mieszkańcy mają poczekać do momentu, kiedy inwestycja zostanie ostatecznie wykonana. To sugeruje zarządca drogi. Przy remoncie nie ma mowy o jej poszerzeniu, ale pobocza zostaną dodatkowo utwardzone tłuczniem.

Chodzi o gminę Gostycyn i inwestycję realizowaną na zasadzie porozumienia gminy Gostycyn z Powiatem Tucholskim. Gmina jeszcze w 2020 roku podpisała umowę z powiatem w sprawie nieodpłatnego udostępnienia nieruchomości, czyli drogi powiatowej relacji Kamienica – Mała Klonia – Wielka Klonia, w związku z zamiarem budowy chodnika

ku z zamiarem budowy chodnika



Inwestycja chodnikowa jest zakończona. Teraz czas na asfalt.

w miejscowości Kamienica. Pracami zajęło się wyłonione w drodze zapytania ofertowego Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe Kamionka. Całe przedsięwzięcie, łącznie z budową wjazdów kosztowało gostycyński samorząd nieco ponad 106 tys. zł.

Teraz przyszedł czas na realizację drugiego etapu zadania. Jest nim budowa drogi powiatowej, a w zasadzie jej odtworzenie. Projekt, na który Powiat Tucholski otrzymał dofinansowanie, mówi bowiem jasno – o remoncie, nie o rozbudowie.

Jak słyszemy w starostwie – prace powinny rozpocząć się w najbliższym czasie. Powiat czeka na rozpoczęcie przez firmę działań. Przetarg wygrała spółka Kowalski Budownictwo ze Żnina i powinna (taka informacja jest zawarta w specyfikacji przetargowej) zrealizować projekt w terminie do końca sierpnia bieżącego roku.



Jeden z wyremontowanych przepustów tymczasowo uzupełniony kruszewem.

Inwestycja, która w zasadzie nie jest jeszcze skończona, będąc na tym etapie, wzbudza wśród mieszkańców pewne wątpliwości. Pierwsze uwagi pojawiły się w sprawie „progów” na odcinku Kamienica – Bagienica. W trzech miejscach dotychczasowy asfalt został rozebrany, a w jego miejscu pojawił się tłuczeń.

Dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych **Krzysztof Kociński** i wicestarosta **Zenon Poturski** tłumaczą, że zarząd dróg przeprowadził w tych konkretnych miejscach naprawy przepustów przez drogę, o co zresztą już jakiś czas temu wnioskowali mieszkańcy.

– Miejsca te zostaną uzupełnione asfaltem w momencie, kiedy na miejsce dotrze masa bitumiczna na odcinek drogi Kamienica – Bagienica – wskazuje Poturski.

Uwagi mieszkańców dotyczą też samego niewielkiego odcinka drogi w Kamienicy, gdzie powstał nowy chodnik oraz wjazd na posesję. Zdaniem interwieniu-

jących droga z powodu wjazdów uległa zwałowaniu i zrobiła się bardziej niebezpieczna. Mieszkańcy wskazują też na to, że wjazdy ich zdaniem są zbyt wąskie.

Zenon Poturski odpowiada, że z uwagami mieszkańcy powinni poczekać do momentu, kiedy zadanie zostanie ostatecznie wykonane.

– Pamiętajmy, że jest to remont drogi, nie przebudowa czy rozbudowa. Przy remoncie nie ma mowy o jej poszerzeniu. Niemniej jednak pobocza zostaną dodatkowo utwardzone tłuczniem.

Zarówno Kociński, jak i Poturski tłumaczą, że inwestycja chodnikowa wraz z całą infrastrukturą wjazdową na posesję została wykonana prawidłowo i nie ma w tym wszystkim mowy o niedoszacowanych wielkościach.

– Proszę, wstrzymajmy się z uwagami. Inwestycja nie jest jeszcze zakończona – apelował Poturski.

Lucyna Zdanowska,
fot. Elżbieta Doniecka

Ponad 50 lat razem!

Być razem to rozumieć się i wspierać, podnosić się nawzajem w kryzysach i wybaczać, ale też świętować wspólnie szczęśliwe chwile – tak do jubilatów, którzy obchodzili 50-lecie ślubu mówił wójt Ireneusz Kucharski. Uonorowanych medalami zostało siedem par.

Siedem par z terenu gminy Goścyn uonorowanych zostało przyznawanymi przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej medalami. Jubileusz 50-lecia pożycia małżeńskiego faktycznie obchodzili w ubiegłym roku, jednak dopiero teraz, w czerwcu do goścynskiego urzędu dotarły pamiątkowe „Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie”, które z okazji Złotych Godów wręcza się małżonkom. Z uwagi na obostrzenia spotkania przedstawicieli gminy z jubilatami odbyły się w zaciszu domów, z najbliższą rodziną.

Wójt Ireneusz Kucharski wraz z Marią Okonek odwiedził kolejne pary małżeńskie w dniach 14 i 15 czerwca. Gościnarz gminy, wręczając odznaczenia, życzył jubilatowi, aby cieszył się sobą jak najdłużej.

– Być razem to rozumieć się i wspierać, podnosić się nawzajem w kryzysach i wybaczać, ale też świętować wspólnie szczęśliwe chwile, które są pięknymi wydarzeniami w życiu rodziny – mówił.

Ireneusz Kucharski podziękował jubilatowi, właśnie za to, że tworzą



Urszula i Zdzisław Szamoccy.

Wśród jubilatów obchodzących Złote Gody byli: Urszula i Czesław Ciżmowscy, którzy związek małżeński zawarli 17.01.1970 roku, Irena non Gąsiorowscy (7.02.1970 r.), i Włodzimierz Zagrajkowie

(1.07.1970 r.) oraz Urszula i Zdzisław Szamoccy (30.04.1970 r.).



Urszula i Czesław Ciżmowscy.



rodziny i stoją na ich czele. Zauważył, że wielu z jubilatów pomaga wychowywać wnuki, wspierając w ten sposób najbliższych. Zaznaczył też, że w dzisiejszych czasach, kiedy wiele związków się rozpada, nie jest łatwo być razem.

– Wspierać się, być dla siebie nawzajem wyrozumiałym, zrozumieć drugiego człowieka, czasem wybaczyć różne rzeczy, jakie w małżeństwach się zdarzają, to nie jest łatwe. Ta umiejętność dopasowania się dwóch osób do siebie to jest właśnie miłość – zauważył Kucharski.



Barbara Oczkowska-Piasek i Jan Piasek.



Elżbieta i Zenon Gąsiorowscy.

Lucyna Zdanowska, fot. UG Gostycyn

Jadwiga i Edward Świerczyńscy.



Irena i Włodzimierz Zagrajkowie.



Irena i Włodysław Synakowie.

Kolejna nagroda dla Górnicej Wioski

Sukces goni sukces! Bo to... inteligentna wioska



Agnieszka i Wojciech Weynowie przed gmachem Polskiej Akademii Nauk.

Ogłoszenie płatne

OBWIESZCZENIE STAROSTY TUCHOLSKIEGO

o wydaniu decyzji o zezwoleniu
na realizację inwestycji drogowej

Na podstawie art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych

z a w i a d a m i a m

o wydaniu w dniu 8 lipca 2021 r. decyzji Starosty Tucholskiego
o znak RD 6740 CEK 06 2021 M6

Górnica Wioska zajęła I miejsce w skali kraju w konkursie „Moja Smart Wieś – Idea i Fakt”. Zastępca Dyrektora Instytutu Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN Anna Rosa – przewodnicząca kapituły konkursu, podsumowując przedsięwzięcie, zaangażowania i inicjatywy wpływają na poprawę jakości życia społeczności lokalnych. I to właśnie potwierdza się w Górnicej Wiosce w Pile.

Wszystko to zadziało się za sprawą załącznikami ilustrującymi wydania II edycji konkursu „Moja Smart Wieś. Idea i Fakt” organizowanego przez Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN. Przedsięwzięcie to jest realizowane w ramach Planu Działania Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020. Podsumowanie zorganizowano w połowie czerwca w Sali Lustrzanej Pałacu Staszica w Warszawie. Na konkurs można było zgłaszać prace prezentujące, w jaki sposób na terenach wiejskich, zarówno usługi, jak i rozwiązania z zakresu: edukacji, transportu, energetyki, opieki zdrowotnej, usług socjalnych, rolnictwa mogą uczynić dane obszary bardziej przyjaznymi do życia, zgodnie z ideą smart villages.

Opinia kapituły konkursu na temat projektu Górnicej Wioski:

Wioska z tematem przewodnim – tzw. wioska tematyczna, która stała się motorem „smart” zmian w małej, wiejskiej miejscowości o nazwie Pila, liczącej około 109 mieszkańców, położonej w malowniczej części Borów Tucholskich. Nagroda za szereg działań poprawiających jakość i poziom życia mieszkańców społeczeństwa: w tym projekt „Ekumeneum Węgla Brunatnego w Borach Tucholskich”, grę terenową „Quest Kuferek Wilhelma Krügera”, utworzenie Przedsiębiorstwa Społecznego „Górnica Wioska” Sp. z o.o., geocaching czy też przygotowanie interaktywnej mapki Maszynowni, a także biologiczna oczyszczalnia ścieków. Różnorodność i innowacyjność przeprowadzonych działań, projektów i rozwiązań wpisują się w ideę smart villages ze względu na swój wymiar społeczny utworzenie wioski tematycznej, aktywizacja gospodarstwa mieszkańców w branży turystycznej z wykorzystaniem lokalnych zasobów historycznych, kulturowych i przyrodniczych. Przeprowadzone działania są również innowacyjne w zakresie wykorzystywania technologii cyfrowych – warsztaty z modelowania 3D i digitalizacji obiektów zabytkowych, wykorzystanie technologii audio i wideo w obsłudze ruchu turystycznego w obszarze wioski tematycznej.

budowlany i udzielający Wójtowi Gminy Cekcyn, ul. Szkolna 2, 89-511 Cekcyn, reprezentowanemu przez pełnomocnika Pana Wiesława Łuszyńskiego prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą Zakład Projektowania, Nadzoru i Usług Consultingowych INZDROG S.C. Krystyna i Wiesław Łuszyński, ul. Chelmińska 106A/38, 86-300 Grudziądz, na podstawie upoważnienia nr 43/2019, zezwolenia na realizację inwestycji drogowej polegającej na budowie drogi gminnej nr 010323C Cekcyn-Lubińsk-Iwec w miejscowości Lubińsk na odcinku od 0+0024 km do 2+600 km. W ramach przedsięwzięcia zaplanowano do wykonania w szczególności: budowę jezdni, zjazdów, chodnika, rowów przydrożnych, kanalizacji deszczowej, przebudowę odcinka sieci wodociągowej wraz z hydrantami, przebudowę zbiornika wód opadowych i roztopowych, budowę oświetlenia na odcinku projektowanego chodnika, wycinkę drzew.

Realizacja inwestycji na terenie:

- 1) działek drogowych nr ewid. 376, 405, 489, 495/1, 508, 510, 517 położonych w obrębie geodezyjnym Cekcyn, gmina Cekcyn,
- 2) *nieruchomości powstałych w wyniku podziału, planowanych do przejęcia na rzecz Gminy Cekcyn: 374/5*, 402/1*, 486/5*, 487/1*, 498/3*, 501/1*, 502/1*, 512/3*, 515/1*, 516/1*, 523/1*, 527/5*, 531/24*, 531/12*, 531/14*, 531/16*, 531/18*, 531/20*, 531/22*, 533/1*, 535/13*, 535/15* położonych w obrębie geodezyjnym Cekcyn,
- 3) działek stanowiących własność Gminy Cekcyn w całości do przejęcia pod pas drogowy: 529, 408/3, 486/3, 514/1, 525/1, 482/1, 496/1, 524/1, 534/1, 513/2, 484/1, 488/1, 500/1, 406/1, 409/4, 526/1, 527/3, 483/1, 499/1, 497/1, 481/1, 413/1, 494/1, 528/3, 509/1 położonych w obrębie geodezyjnym Cekcyn,
- 4) działki stanowiącej własność osób fizycznych w całości do przejęcia pod pas drogowy: 531/10 położonej w obrębie geodezyjnym Cekcyn,
- 5) działek do czasowego zajęcia dla powiązania z terenem istniejącym: 482/2, 413/2, 481/2, 483/2, 487/2*, 488/2, 494/1, 494/2, 512/1, 515, 516, 524/2, 526/2, 534/2 położonych w obrębie geodezyjnym Cekcyn,
- 6) działek do czasowego zajęcia na przebudowę hydrantów: 501/1*, 482/2 położonych w obrębie geodezyjnym Cekcyn.

Nawiązując do powyższego, strony mogą zapoznać się z treścią decyzji w terminie 14 dni, licząc od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia, w Referacie Budownictwa Starostwa Powiatowego w Tucholi, ul. Pocztowa 7. Z uwagi na stan epidemii możliwe jest zapoznanie się z aktami sprawy drogą elektroniczną lub po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym (osoba prowadząca sprawę – Maciej Śmieszek, tel. 52 5590731, budownictwo@tuchola.pl).

Starosta Tucholski

ges (czyli inżynieria wies).

W konkursie mogły wziąć udział osoby fizyczne i podmioty (osoby prawne), bez względu na wiek i miejsce zamieszkania, którym bliskie są problemy obszarów wiejskich. Warunkiem uczestnictwa było przygotowanie m.in. pracy dotyczącej wskazanej tematyki uzupełnionej zdjęciami, rysunkami, infografiką lub filmem i przesłanie jej wraz z dokumentacją na adres organizatora.

108 inicjatyw w skali kraju w tym jedna... Górnica Wioska

Jak czytamy w opracowanym podsumowaniu Instytutu Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN, z całego kraju na konkurs wpłynęło dokładnie 108 takich inicjatyw. Wśród nich znalazła się prezentacja przygotowana przez naszą pilską Górnica Wioskę. Praca była rewelacyjna, poparta bogatymi



Organizatorzy wraz ze zdobywcami i miejscami w konkursie „Moja Smart Wioska. Idea i Fakt”, czyli przedstawicielami Przedsiębiorstwa Społecznego „Górnica Wioska”.

ran), po czym sam konkurs podsumowała zastępca dyrektora IRWiR PAN, dr Anna Rosa, przewodnicząca kapituły konkursu.

Warto w tym miejscu zaznaczyć, że Górnica Wioska w Pile była jedną nagrodzoną inicjatywą z województwa kujawsko-pomorskiego. Najbliżej nas mieszkający, którzy otrzymali wyróżnienia, to przedstawiciele wsi Koteże (gmina Stogard Gdański, woj. pomorskie) i wsi Mierzyno (gmina Gniewino, woj. pomorskie) oraz nagrodzeni III miejscem reprezentanci Głuszyna (gmina Potęgowo, woj. pomorskie).

Bardzo cieszymy się z tego sukcesu – zaraz po opublikowaniu wyników przysłała Agnieszka Weyna.

Jedna, druga... i kolejna nagroda

I miejsce w konkursie „Moja Smart Wioska. Idea i Fakt” to kolejny, wielki

audioprzewodnika w 3 językach, interaktywny model miejscowości Pila z przeszłości, monitoring budki legowych ptaków zamieszkujących wieś tematyczną.

krok w kierunku rozwoju i rozpowszechniania działalności Górnicej Wioski. Sporo się tam dzieje. Przybývają kolejne elementy, na bieżąco rozbudowuje się oferta. W związku z tym koszt nagród zarezerwowany dla organizacji zapewne tak szybko się nie wyczerpie. Świadczyć o tym może kolejny sukces. Zaraz po odebraniu nagród Instytutu Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN pilska Górnica Wioska otrzymała informację, że znalazła się w gronie nagrodzonych w XIV edycji konkursu o nagrodę Marszałka Województwa Kujawsko-Pomorskiego na najlepsze inicjatywy społeczne realizowane przez organizacje pozarządowe pn. „Rodzinki z pozarządów”.

– To już czwarte „Rodzinki” w naszej kolekcji – opisuje Agnieszka Weyna. – Nagrody otrzymaliśmy w 2009, 2013, 2017 i w tym roku. Wnioski w konkursie można składać co 4 lata – dodaje.

Nagrodzony projekt obejmował dwa działania: Wiejski Uniwersytet Ochrony Zabytków – obóz dla wolontariuszy w ramach programu Narodowy Instytut Dziedzictwa Wolontariat dla dziedzictwa oraz rekonstrukcję drewnianej wieży górniczej w ramach projektu dofinansowanego ze środków Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich za pośrednictwem Partnerstwo „Lokalna Grupa Działania Bory Tucholskie”.

Lucyna Zdanowska,
fot. ze zbiorów Górnicej Wioski

Załoga ratownictwa jeszcze bardziej skuteczna

Dostali sprzęt, który pomoże ratować życie

Do Zespołu Ratownictwa Medycznego w Gostycynie trafiło urządzenie do mechanicznej kompresji klatki piersiowej. Sprzęt przekazał wojewoda.

W ubiegłym tygodniu stacjonujący w Gostycynie ZRM odebrał nowe urządzenie do mechanicznej kompresji klatki piersiowej. Sprzęt został podarowany grupie ratowników przez wojewodę kujawsko-pomorskiego **Mikołaja Bogdanowicza**. Przy przekazaniu i próbie nowego sprzętu obecny był m.in. wójt **Ireneusz Kucharski**, który wsparł działania ratowników w pozyskaniu ratującego życie urządzenia.

Nowy sprzęt zwiększa skuteczność prowadzonej resuscytacji, gdyż ze stałą częstotliwością i głębokością prawidłowo uciska klatkę piersiową. Automatyczne przyrządy mechaniczne mogą umożliwić prowadzenie wysokiej jakości ucisknięć, szczególnie w okolicach, gdy nie jest możliwa resuscytacja manualna – w poruszającej się karetkie, gdzie istnieje zagrożenie bezpieczeństwa lub gdy mamy przedłużającą się resuscytację krążeniowo-oddechową.



Urządzenie do mechanicznej kompresji klatki piersiowej.

– Gmina Gostycyn od samego początku wspiera oddział pogotowia ratunkowego w Gostycynie – zaznacza Kucharski. – W 2017 roku dołożyliśmy m.in. do wymiany samocho-

Wójt zdaje sobie sprawę z tego, że praca ratowników medycznych jest niezwykle ciężka, odpowiedzialna i bardzo stresująca.

– Personel musi podejmować w trakcie kilkudziesięciu sekund decyzje, które mogą zawazyć

do resuscytacji, który zastąpi ręce ratowników, gdy oni w tym czasie będą musieli wykonywać inne ratujące życie czynności.

Warto przypomnieć, że oprócz obszaru Gostycyna, załoga karetki pogotowia jest wzywana do gmin ościennych, takich jak Lubiewo,

Dwie asfaltowe, jedna z polbruku. Razem 1200 metrów

Na terenie gminy Gostycyn utwardzone zostaną trzy kolejne odcinki dróg. Prace mają ruszyć niebawem. Najprawdopodobniej w przyszłym miesiącu.

Tym razem chodzi o drogi gminne – ulicę Widokową w Gostycynie, odcinek drogi w Przyrowie oraz odcinek drogi w Łyskowie – w kierunku Świt.

Pieniądze na realizację wspólnych zadań pochodzą z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych z przeznaczeniem na przebudowę i budowę dróg gminnych. Gmina Gostycyn już w ubiegłym roku otrzymała na ten cel promesę w wysokości 1,4 mln zł.

Niedawno rozstrzygnięto postępowanie o udzielenie zamówienia publicznego na realizację tych zadań. Pierwsze wiąże się z budową drogi relacji Gostycyn – Gostycyn. Wybudowanie na odcinku 290 metrów, drogi na działce 147 na odcinku 150 metrów i na działce 38 długości 100 metrów. Realizacją przedsięwzięcia zajmie się firma Rafała Szymczaka z Nakła. Koszt realizacji zadania wyniesie 409,789,58 zł. Droga zostanie wykonana w nawierzchni asfaltowej.



Droga w Łyskowie w kierunku Świt zostanie wykonana w nawierzchni asfaltowej.

Ta sama firma wygrała też postępowanie przetargowe na przebudowę drogi gminnej Łyskovo-Świt. Tutaj również planowana jest realizacja zadania w nawierzchni asfaltowej. Droga powstanie z wykorzystaniem istniejącej podbudowy na odcinku nieco ponad 450 metrów. Koszt zadania to 171,914,15 zł.

Trzecie zlecenie dotyczy budowy drogi w Przyrowie. Tutaj wykonawcą zadania będzie rodzina

ma, gostycyńska „Kamionka”. Nawierzchnia traktu ma być wykonana z kostki betonowej. Wartość przedsięwzięcia zgodnie ze złożoną ofertą wynosi 401,943,35 zł.

Jak podaje wójt Ireneusz Kucharski, prace rozpoczyna się najprawdopodobniej w kolejnym miesiącu.

Firmy mają 100 dni na wykonanie zadania – dodaje.

Lucyna Zdanowska,
fot. nadesłane

du, a w tym roku dofinansowaliśmy zakup defibrylatora.

Kesowo, Tuchola, a także Koronowo i Sepólno Krajeńskie.

Lucyna Zdanowska,
fot. udostępnione przez
UG Gostycyn

Dożynki w Pruszczu

Na kolejne do organizacji dożynek gminnych w gminie Gostycyn tym razem są sołectwo Pruszcz i sołectwo Bagienica. Święto plonów, jak podaje wójt Ireneusz Kucharski, zaplanowano na 11 września.

Na razie są to nasze wstępne ustalenia – podaje gospodarz gminy: – Dożynki odbędą się w nieco okrojonej formie, bo niestety nie wiemy, co może się wydarzyć. Nie mamy pewności, czy w tym czasie nie będą wprowadzone jakiegoś ograniczenia. Nie chcielibyśmy, by doszło do takiej sytuacji, że mieszkańcy się napracują, a imprezę z uwagi na obostrzenia trzeba będzie

odwoływać. Podchodzimy więc do tego bardzo ostrożnie.

Wójt informuje, że w kościele w Pruszczu będzie msza św., a po niej na placu odbędzie się część oficjalna dożynek i później zabawa. Jeśli nie dopisze pogoda, wszystko przeniesione zostanie do świetlicy. O szczegółach będziemy informować później.

(Iz)

Reklama

Skutery, motorowery
ROMET, BENYCO, KEEWAY
RATY SANTANDER
DO 36 RAT
Quady
110 i 125 i 200
Hurtownia artykułów
motoryzacyjnych
KEEWAY
ZAHARA
50 4T

OSTATNIE SZTUKI Z EURO 4
KEEWAY
RKS 125

SERVIS I DOWÓZ W CENIE ZAKUPU
Carrera
Pawłówek k. Chojnic
ul. Jasna 4, tel. 52 397 67 80

Prognoza na przyszłość

W Pruszczu powstanie punkt pogodowy. Stacja zajmie część gminnej działki.



Część gminnej działki to miejsce, gdzie niebawem stanie stacja meteorologiczna.

Kilka tygodni temu wójt Ireneusz Kucharski podpisał z kierownictwem Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej umowę użyczenia na część działki gminnej w Pruszczu, na której powstanie punkt pomiarowy. Stacja, jak podaje gospodarz gminy, umożliwi pozyskanie danych dotyczących opadów atmosferycznych i będzie stanowiła część sieci stacji meteorologicznych, usytuowanych w dorzeczu Odry i Wisły.

W ramach porozumienia gminy z Instytutem Meteorologii i Gospodarki Wodnej z planowanej stacji meteorologicznej (po jej zamontowaniu) codziennie będą przesyłane do urzędu gminy dobowe sumy opadów atmosferycznych. Punkt pogodowy w Pruszczu ma być zamontowany w przyszłym roku.

(iz), fot. nadesłane

Dobrze albo średnio – podsumowujemy wiosnę

W tym sezonie żadnej z naszych B-klasowych ekip nie udało się uzyskać promocji do wyższej ligi. Jednak druga runda napawała optymizmem, nawet jeśli nie udawało się punktować. Jak wypadły nasze trzy drużyny z pierwszej grupy? A jak śliwicki rodzynek w grupie drugiej?

Przed wszystkim warto podkreślić – lokalne drużyny na ogół zagrały lepsze rundy niż te jesienne. Co warto zauważyć, ma to odzwierciedlenie w ligowej tabeli, a ich gra również wyglądała lepiej.

LKS Pionier Kęsowo

– często na styku

Kęsowanie w pierwszej rundzie zdobyli... jedynie 6 punktów i to w meczu z Mysłiwcem Gostynin oraz Krajną II Sępólno. Druga runda? Może nie była świetna, ale na pewno patrząc przez pryzmat jesieni – udana. Pionier podreperował swój stan punktowy o 7 oczek, a gra wyglądała o wiele lepiej. Podopieczni Artura Weltrowskiego mieli wiele trudnych spotkań, gdzie wynik był na styku. Najlepszym przykładem jest spotkanie z Gryfem Piaseczno/Skarpa, gdy kęsowanie mieli multum okazji, a ostatecznie obeszlę się smakiem i wyjechali przegrani. Najgorszym spotkaniem – żadna niespodzianka – był mecz z Fukiem Wielowicz, który od wielu sezonów jest czołową B-klasą. Wynik 1:10 był uczciwy, a różnica klas zdecydowanie widoczna. Z drugiej strony kęsowanie

Zawodnicy z Gostycyna zagraли fenomenalną rundę, która świadczy, że w przyszłym sezonie może być lepiej pod tym względem. Bo 19 punktów zdobytych wiosną to wynik co najmniej przyzwoity,



Damian Buczkowski rozegrał dobrą rundę w barwach Pioniera. Niestety całościowo nie starczyło to na wiele.

a nawet świetny. Teraz przed My-



Ekipa Mysłiwca w komplecie – zagraли kapitalną rundę.

Victoria Śliwice

– nawet piłka na wodzie

Rodzynek, jeśli chodzi o reprezentantów powiatu tucholskiego, w B-klasie grupie 2. Śliwickanie w tej rundzie zdobyli o dwa oczka mniej niż na jesień. Prawdą jest jednak, że zostali oni poważnie osłabieni w przerwie zimowej. Z drużyny odszedł zdecydowanie najlepszy zawodnik – Filip Zabrocki. Trzeba uczciwie przyznać, że gra śliwiczian nie należała do nudnych, a na spo-

W rundzie wiosennej:

Zdobyli 10 punktów

Strzelili 20 goli

Stracili 34 bramki

Podsumowując: tucholanie mają z sobą dobrą rundę, patrząc pod kątem gry w futbol. Gorzej, jeśli chodzi o saldo

udawało się przez to skutecznie punktować. Na wiosnę zawodnicy ze Śliwic potrafili postawić się kilkukrotnie wyżej notowanym



Sypniewo, która miała wiele problemów z pokonaniem Pioniera. Warto podkreślić, że dwukrotnie kęsowscy zawodnicy pokonali Krajnę II Sępólno Krajeńskie, co nie jest takie oczywiste ze względu na pierwszą drużynę z Sępólna występującą w V lidze. W rundzie rewanżowej LKS wygrał również mecz z lokalnym rywalem – TKP Tuchola.

W rundzie wiosennej:

Zdobyli 7 punktów

Strzelili 16 goli

Stracili 38 bramek

Podsumowując: to była udana runda dla kęsowian, niestety tylko pod względem gry. Dobrej dyspozycji piłkarze z Kęsowa nie potrafili przełożyć na ligową tabelę. Na pewno tę drużynę stać na lepszy wynik w przyszłym sezonie.

Miejsce na koniec sezonu: 12

Myśliwiec Gostycyn

– wiosenne polowanie

Na początku warto podkreślić bardzo ważną rzecz – Myśliwiec Gostycyn całą rundę grał na swoim boisku. Ten atut niejednokrotnie był czynnikiem determinującym udaną rundę. Jak udaną? Mówimy tu bowiem o drużynie, która na wiosnę zajęła 4 lokatę! Zimą dokonano paru wzmocnień, kadra się ustabilizowała, a własne boisko sprzyjało. Nic dziwnego zatem, że Myśliwiec wyruszył na polowanie – po kolejne punkty. Uległ jedynie... topowym drużynom według ligowej tabeli. Co warto zaznaczyć – gostycynianie mieli ledwie trzy oczka po rundzie jesiennej.

ekipa będzie spisywać się nie tylko na swoim obiekcie, ale też na wyjazdach.

W rundzie wiosennej:

Zdobyli 19 punktów

Strzelili 27 goli

Stracili 16 bramek

Podsumowując: za Gostycynem fenomenalna runda, gdzie wiele razy piłkarze grali spektakularnie. Na minus może jedynie delikatnie świadczyć przegrywanie z czołówką, jednak to pokazuje spore pole do poprawy swojej dyspozycji. Ta drużyna może zaskoczyć w przyszłym sezonie (in plus ma się rozumieć).

Miejsce na koniec sezonu: 10

TKP Tuchola – niekiedy zbyt impulsywnie

To jedyny przedstawiciel gminy Tuchola w B-klasie. TKP ma za sobą rundę dziwną, ponieważ gra wielokrotnie wyglądała po prostu dobrze. Jednak momentami tej drużynie brakowało: szczęścia, odpowiedniego nastawienia, skuteczności czy też spokoju. Tego ostatniego najbardziej, ponieważ Tucholanie częściej zachowywali się impulsywnie. To też wpływało na liczbę kartek pokazanych w ich spotkaniach. Wynik w porównaniu do pierwszej rundy jest teoretycznie gorszy – o trzy oczka. Jednak gra wskazywała, że jest tam potencjał na więcej. Szczególnie można żałować spotkania z Krajną II Sępólno, gdy obie ekipy grały na maksimum możliwości. Tucholanie przegrali przez niefart. Nie mieli też oni szczęścia

zawodników TKP. Ten środkowy pomocnik miał spory wpływ na grę tucholan.



Grający trener Wojciech Selka, jego drużyna zagrała solidną rundę.

rywalom. Wygrana w Przechowie (rzeczony mecz na wodzie) czy też postawienie się w meczu ze Zrywem Wielkim Lubieniem, gdzie na wyjeździe zremisowali z mistrzami tej grupy.

W rundzie wiosennej:

Zdobyli 11 punktów

Strzelili 18 goli

Stracili 29 bramek

Podsumowując: przed Victorią Śliwice jest jeszcze sporo pracy. Kilku zawodników zdradza spory potencjał, a praca nad koncentracją może dać owoce w przyszłym sezonie. Może być lepiej, jeśli uda się utrzymać aktualną kadrę w klubie.

Miejsce na koniec sezonu: 10

Tekst i fot. Michał Beldzikowski

punktów. Jednak da się wyczuć, że są jeszcze rezerwy w drużynie. Na pewno pozytywnie wpływa fakt świetnej postawy w tej rundzie Mikołaja Talaśki, który wielokrotnie ratował skórę kolegom. W przyszłym sezonie zapowiada się na delikatną poprawę, jednak bez spektakularnego skoku w tabeli.

Miejsce na koniec sezonu: 8

Reklama



**sprzedaż zezwoleń
na Zalew Koronowski,
wody PZW i PGR,
możliwość wyrobienia
karty wędkarskiej**

Tuchola, ul. Świecka 74 (przy rondzie)
tel. 696 728 499

Czynne: pn-pt. 8:00-17:00, sob. 8:00-13:00

**wędkę, kołowrotki,
silniki, echosondy,
pokrowce, torby, plecaki,
łódka, fotele, krzesła,
akcesoria wędkarskie (karpiove)**

Łatwo i przyjemnie

Mysliwiec Gostycyn ma za sobą fenomenalną rundę, w której grał świetny futbol. Dlatego cieszy fakt utrzymania wysokiej formy, chociaż przeciwnik nie należał do najsilniejszych.

Mysliwiec Gostycyn – Fuks

II Wielowicz 7:0

Mysliwiec podejmował u siebie drużynę na co dzień występującą w sępoleńskiej lidze powiatowej. Dało się zauważyć dwie twarze znane z B-klasowych boisk. Nie dziwi więc fakt, że „niezwiązkwici” przyjęli srogie łanie od tych grających pod egidą KPZPN-u. Miejscowi byli bezlitośni i... nieskuteczni. Wynik 7:0 nie jest miarodajny, jeśli

weźmie się pod uwagę liczbę bramkowych sytuacji. W pierwszej połowie gospodarze strzelili cztery bramki. Goście byli jedynie tłem i nie przeszkadzali zbyt wiele Mysliwcowi. Raz po raz kreowania sytuacji, a swoboda w rozgrywaniu była imponująca. Druga połowa to niemal identyczne 45 minut jak pierwsze. Wielowiczanie nie mieli argumentów, aby zatrzymać rywali, a jedyną groźną akcją była niepewność

Dawida Buczkowskiego przy jednej z niewielu sytuacji. W tym zauważenia jest fakt powrotu do Mysliwca Gostycyn Bartosza Kowalewskiego, który wywalczył dopiero co awans z Rawysem CEO Raciąż.

Gole zdobywali: Bartosz Kowalewski (2), Oskar Nitka, Maciej Cymerys, Sebastian Obara, Mariusz Kubiński, Łukasz Hinz.

Tekst i fot.

Michał Beldzikowski



Bartosz Kowalewski wrócił do Mysliwca Gostycyn z Rawysa CEO Raciąż.

Kiedy powróci Baron?

30 lipca swoją premierę będzie miał projekt „Gra o Klonię”. Fabuła gry zabierze uczestników w odległe czasy i pozwoli wczuć się w rolę obrońców zapominanych powoli historii.

Projekt „Gra o Klonię” wystartował wraz z początkiem wakacji i przyniósł szczególnie najmłodszym mieszkańcom Wielkiej Kloni sporo atrakcji. Dzieci i młodzież wzięły udział w trzech odsłonach warsztatów fotograficznych, które poprowadził **Tomasz Kwasigroch**. Zajęcia połączone były z zajęciami integracyjnymi i polegały na robieniu autoportretu, relacji fotograficznej opo-

wiadającej o jednym dniu oraz na zmianie perspektywy i spojrzenia na otaczający nas świat z zupełnie innego punktu.

Dalej był spacer z **Markiem Sassem**, który przeniósł uczestników w czasie – do początków Wielkiej Kloni założonej przez rycerza Wojława.

– Poznaliśmy miejsca, w których niegdyś mieszkańcy żyli i pracowali, takie jak kuźnia czy

karczma. Poznaliśmy niezwykłą historię pewnego dębu i parku, który kiedyś okalał tutejszy pałac – opowiada **Anna Majowska**.

– Te wszystkie spotkania okazały się bardzo przydatne w trakcie realizacji kolejnych warsztatów z Wojciechem Klocem, który poprowadził zajęcia z tworzenia gry terenowej.

Gra „Powrót Barona” będzie miała swoją premierę już 30 lipca. Jej autorami w dużej mierze

Tworzenie gry terenowej.

są uczestnicy warsztatów, a jej fabuła zabierze uczestników w odległe czasy i pozwoli wczuć się

w rolę obrońców zapominanych powoli historii.

– Będzie to fascynująca przygoda, zarówno dla uczestników, jak i samych organizatorów – dodaje **Anna Majowska**. – Poza grą czeka nas jeszcze sesja zdjęciowa w dawnych strojach oraz konkurs dla uczestników projektu. Te wszystkie działania mogły się odbyć dzięki projektowi „Gra o Klonię”, który jest prowadzony przez Gminną Bibliotekę Publiczną w Gostycynie w partnerstwie ze Szkołą Podstawową w Gostycynie oraz Gminnym Ośrodkiem Kultury, a organizowany przez filię biblioteczną w Wielkiej Kloni w partnerstwie ze świetlicą wiejską i sołtysiem w Wielkiej Kloni.

Lucyna Zdanowska,
fot. nadesłane



Spacer z **Markiem Sassem**.



Warsztaty fotograficzne.

Impreza z wodną ślizgawką

Upalne popołudnie najlepiej spędzić, odpoczywając w cieniu parasoli. Tak też było w Przyrowie. Mieszkańcy z chęcią odpowiadali na zaproszenie na imprezę. Szczególnie zadowolone z możliwości spotkania były dzieci.

To w ramach wakacyjnego dziecięcia w Przyrowie spontanicznie zrodził się pomysł, by zrobić „coś” dla dzieci aktualnie niewyjeżdżających na wakacje. I tak powstała idea minifestynu. W związku z tym, że mieszkańcy tej miejscowości są bardzo aktywni, imprezę przygotowano w krótkim czasie. Organizatorami byli m.in. świetlica wiejska, miejscowe koło gospodyń i rada sołecka. Festyn odbył się 17 lipca. Przylegający do świetlicy plac tego dnia wypełnił się dziećmi, rodzicami i dziadkami, którzy przyszedli odpocząć i wspólnie miło spędzić czas. Największą frajdą była ślizgawka wodna, którą z myślą o dzieciach przygotowała Ewelina Olejniczak-Muzioł.



Równowagę trudno utrzymać.



Ślizgiem.



Wyścigi misek.



nie młodo spędzić czasu. Najwięcej frajdą była ślizgawka wodna, którą z myślą o dzieciach przygotowała **Ewelina Olejniczak-Muziol**. Później – liczne zabawy z chustą Klanza i drużynowe potyczki na kocach. Tutaj pomocą służyła **Agnieszka Hoffmann**. Pomysłów było mnóstwo. Maluchy chętnie wystawiały swoje buzie do malowania. Starszaki z kolei wolały „doroślejsze” zabawy. Na festy-



Kocowe potyczki.



Chwilka odpoczynku i dalej do zabawy!



Zabawy z chustą.



Pierwsi owszem, ale w misce zabrakło wody!

nie przygrywała Kapela Jucha z Dąbrówki. Były przygotowane przez gospodynie ciasta oraz kielbaski z ogniska. Mieszkańcy

odpoczywali, rozmawiali i bawili się. Taki w końcu był cel festynu – by wspólnie, miło spędzić czas.

Tekst i fot. **Lucyna Zdanowska**